

W stulecie urodzin L. J. Kerna

Napisano dnia: 2021-01-16 17:03:53



ŻELAZNO - gm. Kłodzko (inf. zewn.). W setną rocznicę urodzin Ludwika Jerzego Kerna filia Biblioteki Publicznej Gminy Kłodzko przygotowała okolicznościową wystawę online. Jest dostępna pod linkiem <https://www.facebook.com/289346107781085/videos/731401814165019> .

L. J. Kern, to poeta, satyryk, dziennikarz, tłumacz literatury pięknej, autor tekstów piosenek. Urodził się 29 grudnia 1921 w Łodzi, zmarł 29 października 2010 r. w Krakowie. Dużą popularność przyniosły jemu m.in. takie utwory dla dzieci, jak „Ferdynand Wspaniały” oraz „Proszę słońca”, na podstawie których nakręcono popularne, emitowane przez Telewizję Polską wieczorynki.



Jak potoczyły się losy tego znakomitego twórcy słowa pisanego? Oto krótka biografia: L. J. Kern był synem Ludwika Kerna oraz Marii Gertner. Literacko debiutował pod koniec lat 30. XX w. na łamach „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, gdy był niespełna osiemnastoletnim młodzieńcem. Po wybuchu II wojny światowej Kern zaangażował się w walki kampanii wrześniowej. Po klęsce powstania warszawskiego przeprowadził się ze stolicy do Krakowa.



Od połowy lat 40. Kern publikował swoje utwory na łamach czasopisma „Szpilki”. W 1947 r. poeta powrócił do rodzinnej Łodzi, gdzie rozpoczął pracę w agencji prasowej. Wkrótce na krótko związał się z dwoma czasopismami - dziennikiem „Głos Robotniczy” a także magazynem „Różgi biją co tydzień”. W międzyczasie Ludwik Kern rozpoczął studia w szkole teatralnej, jednak ostatecznie ich nie ukończył. W 1948 roku ponownie wyjechał do Krakowa i został tam już na stałe.



Niemal natychmiast po przyjeździe do stolicy Małopolski poeta zasiadł w redakcji periodyku społeczno-kulturalnego „Przekrój”, z którym współpracował aż do 2002 roku. Na łamach czasopisma publikował swoje utwory poetyckie, reportaże oraz przekłady. Praca w redakcji „Przekroju” poniekąd zainspirowała Ludwika Kerna do napisania książki po tytule „Moje abecadłowo”, która w sprzedaży ukazała się w 2000 roku. Poeta zamieścił w publikacji m.in. sylwetki swoich znajomych związanych z czasopismem. Również kolejna książka Kerna, zatytułowana „Pogaduszki”, wydana dwa lata po „Moim abecadłowie”, nawiązywała do redakcyjnych doświadczeń autora, w której wypowiedział się zarówno o „Przekroju”, jak i ówczesnym środowisku literackim w Krakowie.

Ludwik Kern, oprócz utworów poetyckich, na swoim koncie ma również przekłady z języka francuskiego oraz angielskiego. Przetłumaczył m.in. twórczość Roalda Dahla oraz Uri Orleva. Ponadto poeta jest autorem tekstów takich ponadczasowych przebojów, jak m.in. „Nie bądź taki szybki Bill”, czy „Cicha woda”, które zostały wykorzystane w filmach oraz serialach (np. w „Wojnie domowej”). Ludwik Kern był również znany z współtworzenia programów satyrycznych, emitowanych w Telewizji Polskiej, np. „Porachunki małżeńskie” oraz „Kwadrans pod psem”.



Ludwik Kern po raz pierwszy ślub wziął w 1942 roku. Jego wybranką była Adela Nowicka. W 1954 roku poeta ożenił się ponownie, tym razem z Martą Stebnicką, z którą spędził resztę swojego życia.

Poeta zmarł 29 października 2010 r. w Krakowie po długiej, wycieńczającej organizm chorobie. Spoczął na Cmentarzu Rakowickim.

Źródło informacji: merlin.pl

Dwa jeże

Przyszły do fryzjera dwa jeże.

- Niech nam pan powie, panie fryzjerze, Jakie się teraz nosi fryzury?

- Hm... jedni się czeszą po prostu do góry,

Drudzy znowu z przedziałkiem,

A inni golą się aż do skóry

I chodzą bez włosów całkiem. Niektórzy czeszą się jak Włosi... - A grzywki?

- Grzywki też się nosi. - A loczki?

- Loczki można także. - A pukle?

- Nosi się, a jakże. - A fale?

- Z wolna powracają. -A baczki?

- Rzadko, lecz bywają.

- A czy na jeża ktoś się czesze?

- O, proszę panów, całe rzesze.

- A pan uważa, że to modne?

- Nie tylko modne, lecz wygodne.

- Więc nas nie trzeba dzisiaj strzyc?

- Moim zdaniem, nic a nic.

- To niech pan chociaż, wie pan, tak z bliska, Wodą kolońską nas trochę popryska.

- Pf!...Pf!...Pf!... - Dziękujemy za to spryskanie.

Do widzenia!

- Moje uszanowanie!



100. rocznica urodzin pisarza odbiła się małym echem w środowisku lokalnym Żelazna. Sześciu czytelników sięgnęło ponownie po jego książki: „Ferdynanda Wspaniałego”, „Zbudź się Ferdynandzie”, „Menażeria Kapitana ALI”, „Same rodziniki” i „Żółtą lokomotywę”.

Mariola Huzar

dyrektor BPGK

Olędzychowice Kłodzkie